

Z ORZECZNICTWA

Wojciech Kotowski, Bolesław Kurzępa

Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 maja 2010 r., sygn. II AKzw 188/10¹

Cały okres próby określony w postanowieniu sądu penitencjarnego o warunkowym przedterminowym zwolnieniu jest czasem, w którym dokonywana jest ocena zachowania skazanego pod kątem przestrzegania przez niego porządku prawnego i podporządkowywania się obowiązkom nałożonym przy udzielaniu warunkowego zwolnienia. Uporczywe uchylanie się przez skazanego od obowiązku powstrzymania od nadużywania alkoholu, przy równoczesnym dopuszczaniu się przez niego w stanie nietrzeźwości negatywnych zachowań, zagraża prawnie chronionym dobrom innych osób, a tym samym i porządkowi prawnemu, zaś częstotliwość i uporczywość, z jaką to czyni, pozwala na uznanie tej postawy za przejaw rażącego naruszania porządku prawnego, w rozumieniu przepisu art. 160 § 2 k.k.w.

Trudno odmówić trafności tezie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie, które jest nie tylko wyważone i oparte na racjonalnych przesłankach, osadzonych w realiach rzeczywistości, ale prowadzi do słusznych, a tym samym sprawiedliwych decyzji.

Nie może budzić najmniejszych wątpliwości, że uporczywe uchylanie się przez skazanego od obowiązku powstrzymania od nadużywania alkoholu, przy równoczesnym dopuszczaniu się przez niego w stanie nietrzeźwości negatywnych zachowań, zagraża prawnie chronionym dobrom innych osób, a tym samym i porządkowi prawnemu, zaś częstotliwość i uporczywość

¹ LEX nr 593384, KZS 2010, nr 9, poz. 76.

z jaką to czyni, pozwala na uznanie tej postawy za przejaw rażącego naruszenia porządku prawnego, w rozumieniu przepisu art. 160 § 2 k.k.w. Terapia, na którą zdecydował się skazany pod przymusem (rzecz jasna w obliczu realnej groźby odbycia pozostałej części kary), gwarantuje nikłe, a w zasadzie prawie żadne, szanse na powodzenie. Leczenie z uzależnienia może dać bowiem pozytywne efekty jedynie w sytuacji istnienia silnego postanowienia zerwania z nałogiem i wytrwania w abstynencji osoby dotkniętej chorobą alkoholową.

Stan faktyczny

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w Lublinie, przyjmując za podstawę przepis art. 160 § 2 k.k.w., odwołał warunkowe przedterminowe zwolnienie z kary roku pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w R. P. z dnia 29 czerwca 2005 r., udzielone R. K. postanowieniem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 14 lipca 2009 r. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. zwolnił skazanego od poniesionych wydatków i określił, że ponosi je Skarb Państwa. Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł skazany.

Zaskarżając przedmiotowe orzeczenie, R. K. argumentował, że obecnie przebywa on na leczeniu odwykowym, którego wcześniej podjąć nie mógł z uwagi na brak miejsc na właściwym oddziale. Pracy zarobkowej nie podjął, ponieważ posiada gospodarstwo rolne, które prowadzi wraz z żoną. Z kolei jego żona w 2008 r. uległa wypadkowi i w związku z powikłaniami, które w trakcie leczenia wystąpiły, nadal się leczy i korzysta ze zwolnienia lekarskiego.

Stan prawny

Stanowisko Sądu Apelacyjnego uznającego, że zażalenie skazanego jest niezasadne, a zatem na uwzględnienie nie zasługuje, zostało oparte na wnikliwej analizie zachowania ocenianego.

Przede wszystkim należy wskazać, co zresztą Sąd miał w polu widzenia, że cały okres próby określony w postanowieniu sądu penitencjarnego o warunkowym przedterminowym zwolnieniu jest czasem, w którym dokonywana jest ocena zachowania skazanego pod kątem przestrzegania przez niego porządku prawnego i podporządkowywania się obowiązkom nałożonym przy udzielaniu warunkowego zwolnienia.

Zatem oceniając postawę R. K., w kontekście przesłanek wskazanych w art. 160 § 2 k.k.w., Sąd Okręgowy doszedł do słusznego przekonania, że zachodzą podstawy do odwołania mu warunkowego przedterminowego

zwolnienia. Stanowisko to nie mogło zostać obalone argumentami podniesionymi przez skarżącego, wszak było w ocenie glosatorów *par excellence* prawidłowo uzasadnione.

Analiza akt sprawy nie pozostawia bowiem żadnych wątpliwości, że skazany R. K. w okresie próby – bezpośrednio od momentu opuszczenia zakładu karnego – notorycznie nadużywał alkoholu, pijąc wielodniowymi ciągami. Nie realizował on zatem nałożonego nań w momencie warunkowego zwolnienia obowiązku powstrzymania się od nadużywania alkoholu. W takiej sytuacji truizmem jest twierdzenie, że alkohol powoduje degradację społeczną każdej osoby, a więc i skazanego, i skutkuje sprzecznymi z prawem zachowaniami. Pod jego wpływem wszczynał on bowiem awantury domowe, podczas których dopuszczał się aktów agresji słownej i fizycznej wobec swoich – będących w podeszłym wieku – rodziców oraz niszczył wyposażenie gospodarstwa domowego, w związku z czym wielokrotnie miały miejsce interwencje Policji. Powyższe okoliczności nie są przez skarżącego kwestionowane.

Na dodatek R. K. wraz ze swoją żoną zakłócali spokój i spoczynek nocny pozostałym domownikom, często urządając głośne libacje alkoholowe. Motywowany wielokrotnie przez kuratora, nie przejawiał on żadnej woli zerwania z nałogiem i chęci zmiany dotychczasowego stylu życia. Zobowiązał się wobec kuratora do podjęcia terapii dla osób uzależnionych od alkoholu, jednakże na ustalony na dzień 16 grudnia 2009 r. termin jej rozpoczęcia nie stawiał się, zaś 20 stycznia 2010 r., wprawdzie zgłosił się w Oddziale Odwykowym SP ZOZ w R. celem odbycia tej terapii, jednakże nie został przyjęty, gdyż znajdował się pod silnym wpływem alkoholu. Do wskazanej wyżej placówki zgłosił się ponownie i podjął leczenie antyalkoholowe dopiero w dniu 10 lutego 2010 r., co wykazał stosownym, załączonym do zażalenia zaświadczeniem. Ów fakt nie był w stanie doprowadzić jednak do odmiennego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Rozpoczęcie terapii dopiero po podjęciu przez sąd I instancji decyzji o odwołaniu warunkowego zwolnienia ma bowiem czysto instrumentalny charakter i obliczone jest jedynie na uzyskanie korzystnego dla skazanego orzeczenia odwoławczego. Podobnie należy poczytać, jako sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, twierdzenie, że zwłoka w podjęciu leczenia antyalkoholowego spowodowana była brakiem wolnych miejsc na oddziale szpitalnym.

Przede wszystkim jednak, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, terapia, na którą zdecydował się skazany pod przymusem (w obliczu realnej groźby odbycia pozostałej części kary), gwarantuje nikłe, a w zasadzie prawie żadne, szanse na powodzenie. Leczenie z uzależnienia może dać bowiem pozytywne efekty, jedynie w sytuacji istnienia woli zerwania z nałogiem i wytrwania w abstynencji osoby dotkniętej chorobą alkoholową. Tymczasem R. K. takiej chęci nie wykazywał w zasadzie od samego początku. Z akt

sprawy wynika wszakże, iż skazany w okresie od lutego 2007 r. do lutego 2008 r. leczony był bezskutecznie z uzależnienia od alkoholu w placówkach stacjonarnych aż czterokrotnie.

W przedstawionym wyżej stanie rzeczy nie można nabrać uzasadnionego przekonania, że tym razem po zakończeniu terapii, po powrocie do rodzinnego domu, gdzie zamieszkuje z dotkniętą problemem alkoholowym żoną, zachowa abstynencję i zmieni swój utrwalony przez wiele lat wysoce naganany styl życia.

W związku z powyższymi okolicznościami należy zgodzić się z poglądem Sądu Okręgowego, że prognoza, która legła u podstaw warunkowego zwolnienia skazanego, nie sprawdziła się, a postawa prezentowana przez R. K. w okresie probacji w zasadzie wyklucza możliwość prowadzenia wobec jego osoby dalszych oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach wolnościowych, co skutkować musi odwołaniem warunkowego zwolnienia. Uporczywe uchylanie się przez skazanego od obowiązku powstrzymania od nadużywania alkoholu, przy równoczesnym dopuszczaniu się przez niego w stanie nietrzeźwości opisanych wyżej negatywnych zachowań, zagraża bowiem prawnie chronionym dobrom innych osób, a tym samym i porządkowi prawnemu, zaś częstotliwość i uporczywość, z jaką to czyni, pozwala na uznanie tej postawy za przejaw rażącego naruszania porządku prawnego, w rozumieniu przepisu art. 160 § 2 k.k.w.

Zgodnie z dyspozycją art. 77 § 1 k.k., skazanego na karę pozbawienia wolności sąd może warunkowo zwolnić z odbycia reszty kary tylko wówczas, gdy jego postawa, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, okoliczności jego popełnienia oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa i w czasie odbywania kary, uzasadniają przekonanie, że skazany po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Powyższa decyzja ma charakter fakultatywny o czym świadczy użycie w ustawie zwrotu „sąd może”. Może, a więc, nie musi, równocześnie jednak nie ma zakazu podjęcia określonej decyzji. Decyzja zatem, jak w glosowanym wyroku, oparta została na przesłankach, którymi dysponował Sąd, a one wszakże sprawiły, że organ ten uznał za zasadne danie skazanemu szansy powrotu do społeczeństwa w warunkach wolnościowych. Odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia jest konsekwencją „nieudanej” próby, to znaczy niespełnienia przez skazanego prognoz i oczekiwań, jakie wiązano z jego warunkowym zwolnieniem, wymienionych w art. 77 k.k., a dotyczących przestrzegania przez niego ustalonego porządku prawnego. Jednakże konieczność odwołania warunkowego zwolnienia jest, w myśl dyspozycji art. 160 § 2 k.k.w., pozostawiona uznaniu sądu. Okoliczności uzasadniające odwołanie warunkowego zwolnienia muszą zaistnieć w okresie próby, natomiast postanowienie o odwołaniu warunkowego zwolnienia może być wydane również po

upływie tego okresu, z tym że musi ono zapaść i uprawomocnić się najpóźniej w okresie 6 miesięcy po zakończeniu okresu próby². Okres próby rozpoczyna się z chwilą warunkowego zwolnienia. Przez chwilę warunkowego zwolnienia należy rozumieć dzień, w którym postanowienie o warunkowym zwolnieniu stało się wykonalne, a więc – prawomocne (art. 9 § 2 k.k.w.), z tym że jeżeli zostało udzielone na wniosek prokuratora albo prokurator oświadczył, iż nie sprzeciwia się uwzględnieniu wniosku (art. 154 § 1 k.k.w. w zw. z art. 162 § 2 k.k.w. zdanie drugie), staje się ono wykonalne z chwilą wydania. Nie ma przy tym znaczenia data faktycznego zwolnienia skazanego z zakładu karnego³. Nie jest słuszne odmienne stanowisko Sądu Najwyższego, w myśl którego chwilą warunkowego zwolnienia jest chwila faktycznego zwolnienia skazanego z zakładu karnego⁴. Spotkało się ono z jednoznaczny krytyką w piśmiennictwie, podkreślającą, że o chwili warunkowego zwolnienia może decydować wyłącznie sąd, nie zaś administracja sądowa, więzienna lub poczta, których opieszałość może opóźnić faktyczne zwolnienie skazanego z zakładu karnego w stosunku do chwili, gdy postanowienie sądu w tym przedmiocie stało się wykonalne⁵.

Przesłanką stwarzającą możliwość odwołania warunkowego zwolnienia jest rażące naruszenie porządku prawnego przez skazanego w okresie próby. Taka możliwość wiąże się z tym, że podstawową przesłanką, od której zależy udzielenie warunkowego zwolnienia, jest wyprowadzona z analizy okoliczności wymienionych w art. 77 k.k. prognoza, iż skazany po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego. Pojęcie „naruszenia porządku prawnego”, którym posługuje się art. 160 § 2 k.k.w., występuje też w wielu innych przepisach Kodeksu karnego i Kodeksu karnego wykonawczego, w tym – kilkakrotnie jako podstawa niekorzystnych dla skazanego rozstrzygnięć w postępowaniu wykonawczym (np. art. 68 § 2 i 3 k.k., art. 75 § 2 k.k., art. 156 § 1 k.k.w.). Żaden z powołanych przepisów nie wyjaśnia jednak, co należy rozumieć przez „naruszenie porządku prawnego”. Przepis art. 160 § 2 k.k.w. jedynie przykładowo (użyto w nim zwrotu „w szczególności”) wymienia zachowania, które mogą świadczyć o tym, że skazany rażąco naruszył porządek prawny. Należą do nich: a) popełnienie przestępstwa, b) uchylanie się od dozoru, c) uchylanie się od wykonywania nałożonych obowiązków, d) uchylanie się od wykonywania orzeczonych środków karnych⁶.

² Postanowienia SN: z dnia 1 lutego 1995 r., sygn. III KRN 203/94, OSNKW 1995, nr 3–4, poz. 18; z dnia 4 października 2007 r., sygn. V KK 275/07, OSNwSK 2007, poz. 2186 i z dnia 4 września 2008 r., sygn. II KK 227/08, OSNwSK 2008, poz. 1757.

³ Zob. K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy (komentarz do art. 160 k.k.w.), LEX/el. 2010.

⁴ Uchwała z dnia 30 maja 1989 r., sygn. V KZP 9/89, OSNKW 1989, nr 5–6, poz. 36.

⁵ Głosa K. Postulskiego, NP 1990, nr 4–6, s. 246 i L. Sługockiego, Palestra 1990, nr 11–12, s. 53.

⁶ K. Postulski, Kodeks..., *op. cit.*

Na podstawie analizy pojęcia „naruszenie porządku prawnego” można wysnuć wniosek, że jest nim zachowanie skazanego wbrew nakazom lub zakazom prawa karnego (popętnienie przestępstwa, popętnienie wykroczenia), a także postępowanie wbrew regułom, których przestrzeganie mieści się w granicach zadań i celów, które prawo karne wiąże m.in. z taką instytucją jak warunkowe zwolnienie (uchylanie się od nałożonych obowiązków, dozoru lub orzeczonych środków karnych). Naruszenie porządku prawnego powinno być właściwie udokumentowane. Chodzi jednakże o takie naruszenie porządku prawnego, które cechuje jaskrawość, uporczywość, oczywistość, duże nasilenie złej woli itp. Nie może być przy tym pomijany stopień szkodliwości społecznej takiego zachowania się⁷. Popętnienie przestępstwa, jako jeden z przejawów naruszenia porządku prawnego, musi być stwierdzone prawomocnym wyrokiem⁸. Przestępstwo, o którym mówi art. 160 § 2 k.k.w., to przestępstwo nieumyślne, przestępstwo, za które orzeczono inną karę niż pozbawienie wolności bez warunkowego zawieszenia, odstąpiono od wymierzania kary, warunkowo umorzono postępowanie, orzeczono środek karny. Zwraca uwagę niespójność między art. 160 § 2 k.k.w. i art. 75 § 2 k.k. Ten drugi przepis przewiduje fakultatywne zarządzenie wykonania kary, jeżeli skazany w okresie próby popełnił inne przestępstwo niż określone w art. 75 § 1 k.k. W przepisie tym nie ma mowy – tak jak w art. 160 § 2 k.k.w. – także o „innej karze”. Niespójność ta nie znajduje racjonalnego uzasadnienia, spowodowana jest z pewnością jedynie nierespektowaniem przez ustawodawcę zasady jasności prawa. Nie ma ona jednak praktycznego znaczenia, jako że wymienione w obu przepisach wypadki rażącego naruszenia porządku prawnego podane zostały jedynie przykładowo (świadczy o tym użycie przez ustawodawcę zwrotu „w szczególności”). W każdej sprawie wymagana jest ocena sądu, czy konkretne zachowanie się sprawcy i czy skazanie za konkretne przestępstwo w okresie próby można potraktować jako rażące naruszenie porządku prawnego.

Popętnienie przez skazanego w okresie próby przestępstwa (innego naruszenia prawa – pogląd autorów) niewątpliwie jest zachowaniem wysoce nagannym, jednakże szczegółowa analiza postępowania skazanego powinna dać odpowiedź na pytanie, czy było to jedynie zachowanie incydentalne, jednorazowe, nieświadczące o rażącym naruszeniu porządku prawnego, gdyż przecież tylko przeciwnego rodzaju zachowania mogą stać się podstawą odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia⁹.

⁷ S. Strycharz, Pojęcie porządku prawnego w kodeksie karnym, NP 1970, nr 6, s. 851 i K. Postulski, Glosa do uchwały SN z dnia 12 grudnia 1995 r., sygn. I KZP 35/95, Palestra 1996, nr 7–8, s. 271.

⁸ Postanowienie SN z dnia 17 września 1970 r., sygn. Z 65/70, OSNPG 1971, nr 2, poz. 33.

⁹ Postanowienie SA w Lublinie z dnia 19 grudnia 2007 r., sygn. II AKzw 760/07, KZS 2008, nr 5, poz. 97.

W przypadku gdy odwołanie warunkowego zwolnienia jest fakultatywne, a jego podstawą ma być popełnienie w okresie próby przestępstwa innego niż wymienione w art. 160 § 1 k.k.w., niezbędne wydaje się wykorzystanie przez sąd w celach dowodowych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy karnej, w której nastąpiło skazanie celem oceny, czy naruszenie porządku prawnego, jakim było popełnienie przestępstwa w okresie próby, jest tego rodzaju, iż może być uznane za „rażące”, i czy fakt ten rzeczywiście definitywnie przekreśla dodatnią prognozę co do osoby skazanego, która była przesłanką udzielonego uprzednio warunkowego zwolnienia. Niewyczerpanie możliwości dowodowych przez zaniechanie ujawnienia stosownych dowodów z akt sprawy karnej, w której nastąpiło ponowne skazanie, może być uznane za obrazę przepisów postępowania (art. 4 k.p.k. i art. 167 k.p.k.) w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.¹⁰.

Pojęcie „uchylania się” (od dozoru, wykonywania nałożonych obowiązków, orzeczonych środków karnych), będące jednym z przejawów rażącego naruszenia porządku prawnego, było i jest od wielu lat w kręgu bezpośredniego zainteresowania nie tylko Sądu Najwyższego, ale także sądów apelacyjnych. W myśl ich stanowisku – co wymaga szczególnego podkreślenia – w pojęciu „uchylanie się” mieści się negatywny stosunek psychiczny skazanego do nałożonych obowiązków, dozoru (w obecnym stanie prawnym – także do orzeczonych środków karnych), będący wyrazem jego złej woli i sprawiający, że mimo obiektywnej możliwości podporządkowania się wymienionym rygorom nie czyni tego, gdyż nie chce, a więc z powodów przez siebie zawinionych¹¹.

Stwierdzenie istnienia rażącego naruszenia porządku prawnego przez skazanego w okresie próby nie obliguje sądu do zarządzenia wykonania kary, stwarza jedynie taką możliwość. Dlatego też obowiązkiem sądu jest przeanalizowanie okoliczności towarzyszących temu zachowaniu się skazanego, które ocenione zostało jako rażące naruszenie porządku prawnego, ustalenie i ocena skali negatywnego stosunku, uporczywości i złej woli skazanego wobec dozoru, obowiązków i środków karnych, formy okazywania owej złej woli i uporczywości, permanentność takich zachowań, a także ich

¹⁰ K. Postulski, Kodeks..., *op. cit.*

¹¹ Zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 23 lutego 1974 r., sygn. IV KRN 17/74, OSNKW 1974, nr 5, poz. 95; z dnia 28 lipca 1980 r., sygn. V KRN 146/80, OSNKW 1980, nr 10–11, poz. 82; z dnia 12 października 1988 r., sygn. V KRN 212/88, OSNPG 1989, nr 3, poz. 44; z dnia 17 kwietnia 1996 r., GS 1997, nr 3 i postanowienie SA w Krakowie z dnia 27 października 2005 r., sygn. II AKzw 641/05, KZS 2005, nr 11, poz. 34. Ten kierunek orzecznictwa jest aprobowany w literaturze (zob. m.in. S. Paweła, Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu prawa karnego wykonawczego za lata 1979–1980, NP 1981, nr 7–8, s. 56; Z. Gostyński, Glosa do postanowienia SN z dnia 17 października 1995 r., sygn. III KRN 96/95, Prok. i Prawo 1996, nr 6, s. 85; K. Postulski, Glosa do uchwały z dnia 12 grudnia 1995 r., *op. cit.*, s. 268).

odbiór społeczny¹². Wynikiem tej analizy musi być ocena, czy ustalone zachowanie się skazanego, uznane za rażące naruszenie porządku prawnego, i okoliczności towarzyszące temu zachowaniu się świadczą o tym, że dodatnia prognoza co do przestrzegania przez niego porządku prawnego, która była podstawą decyzji o warunkowym zwolnieniu, okazała się nietrafna, czy też naruszenie to było jedynie epizodem na tle ogólnie pozytywnego przebiegu okresu próby¹³. Tylko pierwsza ze wskazanych sytuacji może uzasadniać zarządzenie wykonania kary.

Nadmierne spożywanie alkoholu w przypadku skazanego, u którego został zdiagnozowany zespół uzależnienia, jest wysoce naganne, jednakże dopóki nie można tego stanu określić jako jednoznaczne „nadużywanie”, nie ma podstaw do odwołania warunkowego zwolnienia, w sytuacji gdy skazany został zobligowany do powstrzymania się od nadużywania, a nie do niespożywania alkoholu¹⁴. Cały okres próby – jak głosi teza głosowanego orzeczenia – określony w postanowieniu o warunkowym przedterminowym zwolnieniu jest czasem, w którym dokonywana jest ocena zachowania skazanego pod kątem przestrzegania przez niego porządku prawnego i podporządkowywania się obowiązkom nałożonym przy udzielaniu warunkowego zwolnienia. Uporczywe uchylanie się przez skazanego od obowiązku powstrzymania się od nadużywania alkoholu, przy równoczesnym dopuszczaniu się przez niego w stanie nietrzeźwości negatywnych zachowań, zagraża prawnie chronionym dobrom innych osób, a tym samym i porządkowi prawnemu, zaś częstotliwość i uporczywość z jaką to czyni, pozwala na uznanie tej postawy za przejaw rażącego naruszania porządku prawnego, w rozumieniu przepisu art. 160 § 2 k.k.w.¹⁵. Nie może budzić wątpliwości, że bardzo istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie odwołania warunkowego zwolnienia, w sytuacji, gdy jest ono fakultatywne, szczególnie dla wyjaśnienia przyczyn niewykonywania nałożonych obowiązków, a więc dla wyjaśnienia, czy zachowania te noszą znamiona „uchylania się”, mogą mieć wyjaśnienia skazanego. Są one pełnowartościowym dowodem w sprawie, podlegającym swobodnej ocenie, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu postanowienia sądu. Z tego względu w przepisie art. 160

¹² Postanowienie SN z dnia 17 listopada 1970 r., sygn. V KRN 439/70, OSNPG 1971, nr 4, poz. 59 i z dnia 20 kwietnia 1971 r., sygn. V KRN 81/71, OSNKW 1971, nr 7–8, poz. 111; postanowienie SA w Lublinie z dnia 17 czerwca 2008 r., sygn. II AKzw 656/08, KZS 2008, nr 12, poz. 81; postanowienie SA w Lublinie z dnia 7 kwietnia 2010 r., sygn. II AKzw 232/10, LEX nr 593383.

¹³ Zob. też postanowienie SN z dnia 6 czerwca 1972 r., sygn. V KRN 122/72, OSNKW 1972, nr 11, poz. 177; postanowienie SA w Lublinie z dnia 20 sierpnia 2008 r., sygn. II AKzw 587/08, LEX nr 475563.

¹⁴ Postanowienie SA w Lublinie z dnia 29 kwietnia 2009 r., sygn. II AKzw 319/09, LEX nr 508304.

¹⁵ Postanowienie SA w Lublinie z dnia 12 maja 2010 r., sygn. II AKzw 188/10, LEX nr 593384.

§ 2 k.k.w. zawarty został wymóg, aby przed odwołaniem warunkowego zwolnienia, w przypadku gdy jest ono fakultatywne, sąd penitencjarny wysłuchał skazanego lub jego obrońcę, o ile jest to rzecz jasna możliwe. Powinność wysłuchania skazanego, poza wypadkiem obligatoryjnego odwołania warunkowego zwolnienia, rozumieć należy z reguły jako obowiązek sądu, ponieważ ma ona charakter gwarancyjny, umożliwiając skazanemu realizację jego prawa do obrony zarówno w znaczeniu materialnym, jak i formalnym¹⁶.

Należy zatem zdecydowanie opowiedzieć się za prezentowanym przez K. Postulskiego¹⁷ stanowiskiem, że odstępnie od wysłuchania skazanego lub jego obrońcy powinno mieć charakter wyjątkowy i dopuszczalne jest tylko wówczas, gdy nie ma możliwości dopełnienia tej czynności, bowiem decyzje, które podejmuje sąd na podstawie art. 160 k.k.w., dotyczą dobra tak ważnego, jak wolność człowieka, należą więc do decyzji najbardziej istotnych w postępowaniu wykonawczym.

Konkluzja

Niewątpliwie wymuszona izolacją abstynencja alkoholowa, nawet jeżeli nie wpłynie na zmianę postawy skazanego, to przynajmniej poprawi czasowo sytuację mieszkających wspólnie z nim osób, które doznają cierpień psychicznych i fizycznych z jego strony, jak też przyniesie dla samego skazanego pozytywne skutki zdrowotne. Argumentacja przedstawiona przez skarżącego nie jest w stanie podważyć powyższych konstatacji i obliczona jest – jak była o tym wyżej mowa – jedynie na uzyskanie korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia.

W ramach konkluzji, nie bez kozery będzie ustosunkowanie się do wskazanej przez sąd I instancji okoliczności, a mianowicie niewywiązywania się przez skazanego z obowiązku podjęcia starań o zatrudnienie. Sąd ten stwierdził bowiem, że skazany „nie jest zainteresowany pracą”. Odnosząc się do powyższego, należy podnieść – na co zresztą trafnie zwrócił uwagę skarżący – że jest on wspólnie z żoną właścicielem gospodarstwa rolnego, które stanowi ich źródło utrzymania. Bez wątplenia działalność rolnicza jest przejawem aktywności zawodowej i ze swej istoty obliczona jest na czerpanie z niej dochodów (uzyskiwanie środków utrzymania siebie i rodziny). W tej sytuacji wskazany wyżej obowiązek probacyjny został na skazanego nałożony przez Sąd Penitencjarny – Sąd Okręgowy w Ł. niezbyt fortunnie, bez należytego rozeznania jego sytuacji zawodowej. Nie można bowiem wymagać podejmowania od rolnika dodatkowych zajęć, zmuszając go do innych

¹⁶ Por. odpowiednio postanowienie SN z dnia 18 czerwca 2009 r., sygn. IV KK 165/09, OSNKW 2009, nr 11, poz. 96.

¹⁷ K. Postulski, Kodeks..., *op. cit.*

poza działalnością rolniczą form aktywności zawodowej, zwłaszcza w sytuacji dużego bezrobocia.

Chodzi jednak o to, że powyższe – w świetle całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania – w żaden sposób nie podważa trafności zaskarżonej decyzji. Jest bowiem faktem, że choroba alkoholowa skazanego i jego żony powoduje również zaniedbywanie przez nich zajęć rolniczych, zaś środki uzyskiwane z tej działalności – jak ustalono – były przeznaczane głównie na niskiej jakości alkohol. Ponadto wymienieni małżonkowie nie partycypowali w kosztach utrzymania gospodarstwa domowego, które w całości ponoszą rodzice skazanego R. K.

Podkreślenia wreszcie wymaga, co zresztą wynika wprost z motywów postanowienia sądu I instancji, że o odwołaniu skazanemu warunkowego zwolnienia zadecydowało przede wszystkim uporczywe nadużywanie przezeń alkoholu i lekceważenie zaleceń kuratora, co w istocie nie jest kwestionowane. Słuszność decyzji umacnia fakt, że skazany popełnił przestępstwo drogowe określone w art. 178a § 1 k.k., co oznacza, iż prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości. Wszystkie te argumenty w pełni przemawiają za zaaprobowaniem poglądu Sądu Apelacyjnego w Lublinie, wyrażonego w glosowanym postanowieniu.